

Bądź pochwalon o deszczu jesienny!
Ty co smagasz ziemię strumieniem zasłużonej chłosty,
w swym bezmiłosierdziu kamienny
Synu bezimiennej szarości.

Szmer twych słów zimnych słyszę
wczesnej ciszy zmierzchniętej mogiły.
Kiedyś i mnie tak ukołyszysz,
kiedyś, gdy za życia opuszczą siły
I złożę głowę w cichej, ciepłej ziemi
bolesny chłód przekłuje mi serce
bo nikt nie rzuci kamieniem, już nigdy, nikt więcej!
Oddam myśli w pewne śmierci ręce.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Pudelko, dodano 29.11.2008 08:47

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.